

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 czerwca 2014 r. na drodze publicznej pomiędzy B. a B. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w pewnym momencie stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. (bezsporne).

W wyniku powyższego zdarzenia pasażer pojazdu D. Z. doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej czoła naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7, stłuczenia płata czołowego i skroniowego prawego oraz zachyłstowego zapalenia płuc z niewydolnością oddechową naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7, zaś pasażer M. D. doznał obrażeń ciała w postaci rany pośladka i kolana lewego naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7 oraz złamania wieloodłamowego kości miednicy z przemieszczeniem odłamów naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7. (bezsporne)

Samochód uczestniczący w wypadku należał do rodziców oskarżonego A. B.. Oskarżony A. B. w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia co najmniej 1,23 promila alkoholu we krwi. Wszyscy trzej mężczyźni, podróżujący wówczas tym samochodem, w chwili zdarzenia znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Bezpośrednio przed podróżą na posesji należącej do B. spożywali alkohol w dużych ilościach. (bezsporne)

(dowód: zeznania świadków: M. D. k. 51v., k. 80v. – 81, k. 229 – 230, k. 284v., k. 334 – 335; D. Z. k. 74v., k. 82v., k. 223 – 224, k. 335 – 336; B. D. k. 42v., k. 233 – 234, k. 336 – 337; G. D. k. 44v., k. 231 – 232, k. 281v., k. 337 – 338; M. N. k. 41v., k. 338 – 338v.; A. D. k. 46v., k. 338v. – 339; J. G. k. 47v. – 48, k. 339 – 339v.; M. B. k. 339v., k. 186v.; T. Z. k. 227 – 228, k. 340; K. Z. k. 225 – 226, k. 340 – 340v.; L. W. k. 59v. – 60v., k. 340v. – 341; H. B. k. 360v. – 361; J. B. k. 361 – 361v.; a także na podstawie: protokołu oględzin pojazdu k. 2-4; materiału podglądowego k. 5-9; protokołu oględzin rzeczy k. 10-11d; materiału podglądowego k. 12-30; protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k. 31-32; szkicu odręcznego k. 33; materiału podglądowego k. 34-40; protokołu pobrania materiału porównawczego k. 72-73, 84-85, 184-185; opinii nr (...) k. 92; protokołu pobrania krwi k. 93-94; opinii nr (...) k. 99; protokołu pobrania krwi k. 100-101; sprawozdania z przeprowadzonego badania krwi k. 109; protokołu pobrania krwi k. 110; opinii lekarskiej D. Z. k. 169; opinii lekarskiej M. D. k. 171; opinii lekarskiej A. B. k. 173; dokumentacji (...) w W. k. 199-211, 242-269; dokumentacji z A. k. 217-222)

W wyniku wypadku D. Z. stracił przytomność. Mężczyzna pozostawał na tylnym siedzeniu przeznaczonym dla pasażera. Dwaj pozostali uczestnicy wypadku zachowali świadomość. M. D. zadzwonił do swojego ojca, powiadomił go o zaistniałym wypadku i poprosił o pomoc. Mężczyźni nie byli bowiem w stanie sami i o własnych siłach opuścić samochodu. Jako pierwsi na miejsce zdarzenia przybyli rodzice M. D. i to oni przystąpili do udzielania pomocy poszkodowanym w wypadku. G. D. wyciągnął z auta na zewnątrz w pierwszej kolejności swojego syna M. D., który znajdował się na przednim siedzeniu pasażera. Następnie wydobył siedzącego na miejscu przeznaczonym dla kierowcy oskarżonego A. B.. Obu mężczyzn wyciągnął przez drzwi od strony pasażera. G. D. nie ruszał natomiast nieprzytomnego D. Z., albowiem bał się tego czynić z uwagi na jego stan powypadkowy.

(dowód: zeznania B. D. k. 233 – 234, k. 336 – 337; G. D. k. 231 – 232, k. 281v., k. 337 – 338)

W dalszej kolejności na miejsce zdarzenia zaczęli zjeżdżać się, zaalarmowani rodzice pozostałych mężczyzn, poszkodowanych w wypadku. Świadek A. D. wezwała służby ratunkowe. Na miejsce przybyły służby ratunkowe i policja, które w sposób profesjonalny zajęły się obsługą zdarzenia.

D. Z. i M. D. wystąpili z roszczeniem pieniężnym do ubezpieczyciela w celu pokrycia wyrządzonej szkody i zapłaty zadośćuczynienia. (...) W. wszczęło postępowanie likwidacyjne w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Z takim roszczeniem do ubezpieczyciela nie wystąpił oskarżony A. B.. (bezsporne)

Oskarżony **A. B.** w chwili orzekania miał 25 lat. Uczęszczał na wizyty do psychologa z uwagi na złe samopoczucie i wynikię problemy. Nie był nigdy w przeszłości leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Pozostawał na utrzymaniu rodziców, służby wojskowej nie odbywał. W przeszłości przeszedł wypadek, w wyniku którego doszło do amputacji lewej ręki. Karany sądownie, ostatnio za jazdę samochodem pod wpływem środków odurzających (czyn z dnia 22 marca 2014 roku) na karę 4 m-cy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Ponadto, prawomocnymi postanowieniami Sądu Rejonowego w Pieszku z dnia 24 czerwca 2015 r. w sprawach o sygn. akt II Ko 339/15 i II Ko 435/15 z uwagi na rażące naruszanie porządku prawnego zarządzono skazanemu do wykonania zawieszono uprzednio kary pozbawienia wolności z wcześniejszych wyroków w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (II K 431/12 SR w Ełku i II K 530/09 SR w Pieszku).

(dowód: dane A. B. k. 274 – 275, k. 333v., dane z bazy PESEL k. 288-289; informacja z K. k. 294-295; odpis wyroku Sądu Rejonowego w Pieszku w sprawie sygn. akt II K. 37/15 k. 357; odpisy postanowień Sądu Rejonowego w Pieszku w sprawach o sygn. akt II Ko 339/15 i sygn. akt II Ko 435/15 k. 358-359)

Oskarżony **A. B.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów. Następnie skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

(vide wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 275 – 276, k. 333v. – 334)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. B., w tym zakresie w którym nie przyznał się do kierowania pojazdem po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości oraz do spowodowania nieumyślnie wypadku będącego przedmiotem analizy niniejszego postępowania karnego. Wyjaśnienia oskarżonego pozostawały w oczywistej sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadków B. D. (k. 233 – 234, k. 336 – 337) i G. D.

(k. 231 – 232, k. 281v., k. 337 – 338). Spośród wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków były to osoby, które jako pierwsze pojawiły się na miejscu zdarzenia. Z uwagi na fakt, że G. D. pomógł A. B. i M. D. opuścić pojazd przed przyjazdem jakichkolwiek innych osób czy też służb ratunkowych, były to zatem również jedyne osoby, które naocznie miały sposobność zaobserwować usytuowanie miejsc zajmowanych przez uczestników wypadku. Z relacji ww. świadków wynikało wprost, że na miejscu przeznaczonym dla kierowcy siedział oskarżony A. B.. A ich syn został wydobyty z przedniego miejsca przeznaczonego dla pasażera. Z tyłu przebywał natomiast nieprzytomny D. Z. (vide k. 233 – 234, k. 336 – 337 oraz k. 231 – 232, k. 281v., k. 337 – 338). Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności powyższe zeznania. Świadczenie choć przesłuchiwni oddzielnie, tożsamo opisali przebieg zdarzenia. Ich zeznania wzajemnie ze sobą korespondowały. Sąd miał na uwadze, że wymienieni świadkowie mogli mieć interes prawny w tym, aby podawać nieprawdźwie na niekorzyść oskarżonego. Oczywistym dla Sądu było, że hipotetycznie jako rodzice drugiego z mężczyzn uczestniczącego w przedmiotowym wypadku, mogli chcieć uwolnić go od ewentualnej, grożącej mu odpowiedzialności karnej w przypadku, gdyby okazało się, że to on kierował pojazdem. Nie mniej w sprawie Sąd nie doszukał się żadnych okoliczności tego rodzaju, które świadczyłyby o tym, że świadkowie zeznając podawali nieszczerze, nielogicznie lub pokrętnie. Opisali jedynie to, co zdołali zaobserwować i zapamiętać. Znamiennym jest, że osoby te pierwotnie odmówiły składania zeznań w sprawie (vide k. 42v., 44v.). Dopiero w trakcie kolejnych przesłuchań, po tym jak małżonkowie D. zostali pouczeni o obowiązku mówienia prawdy pod rygorem przypisania im odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zdecydowali się opisać przebieg wydarzeń. Wówczas to zgodnie opisali stan rzeczy jaki zastali bezpośrednio po swoim przyjeździe na miejsce zdarzenia. Świadczenie nie byli w żaden sposób skonfliktowani z pozostałymi uczestnikami wypadku lub ich rodzinami. Utrzymywali z nimi wręcz relacje przyjazne, które trwają do dnia dzisiejszego. Treść zeznań powyższych świadków nie wpłynęła w żaden sposób na pogorszenie tych dobrych stosunków i nie zrodziła po stronie rodziny B. zastrzeżeń czy też pretensji (jawnie zgłoszonych przed Sądem). Wobec braku jakichkolwiek kontr dowodów (oskarżony skorzystał z przysługującego mu prawa i odmówił składania wyjaśnień w sprawie), Sąd obdarzył zeznania przytoczonych świadków przymiotem wiarygodności, czyniąc je tym samym dowodami przekonywującymi i kluczowymi dla ostatecznych rozstrzygnięć

zapadłych w niniejszej sprawie. Już tylko na marginesie wypada wskazać, że samochód uczestniczący w wypadku należał do rodziców A. B.. To on był jedynym dysponentem pojazdu i to właśnie oskarżony wchodząc niejako w rolę reprezentanta właścicieli przedmiotowego pojazdu (swoich rodziców), w inkryminowanym czasie podjął się jego kierowania. Znamionym jest także, że oskarżony miał skłonności do tego typu zachowań przestępczych już w przeszłości, o czym świadczy chociażby inne skazanie za czyn z art. 178a § 1 kk (vide k. 357). Zauważyć wypada jednocześnie, że tylko oskarżony A. B., jako jedyny z całej trójki mężczyzn poszkodowanych wypadkiem, nie wystąpił do ubezpieczyciela pojazdu z jakimkolwiek roszczeniem pieniężnym. Powyższe poszlaki, choć z przyczyn oczywistych pozbawione walorów najwyższej mocy dowodowej, w ocenie Sądu obok zeznań małżonków D., stanowiły jednakże istotne dopełnienie materiału dowodowego, pozwalające doprowadzić ostatecznie do skazania oskarżonego.

Pozostałe okoliczności zdarzenia i istotne z punktu widzenia zapadłego orzeczenia były bezsporne. Dowody, szczegółowo wymienione w pierwszej części uzasadnienia, a dopuszczone w poczet materiału dowodowego Sąd ocenił jako wiarygodne. Potwierdziły one zaistnienie przedmiotowego zdarzenia oraz jego przebieg i nie miały charakteru spornego, bądź przesądzającego dla kluczowych rozstrzygnięć zapadłych w sprawie.

Ponadto, stan nietrzeźwości oskarżonego Sąd ustalił na podstawie wyników przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu w organizmie A. B. (vide opinia nr (...) k. 92). Z kolei zakres obrażeń ciała zaistniałych u poszczególnych uczestników wypadku oraz ich prawną kwalifikację Sąd oparł o załączone do akt sprawy opinie lekarskie. (vide k. 169, k. 171, k. 173)

Sąd nie miał wątpliwości co do rzetelności przedmiotowych opinii. Zostały one sporządzone przez osoby dysponujące wiedzą specjalistyczną. Były one jasne i pełne. Zawierały odpowiedzi na wszystkie postawione w tezie dowodowej pytania. Sformułowane przez specjalistów wnioski stanowiły logiczne konsekwencje przeprowadzonych czynności. Ponadto strony nie zgłaszały uwag do przedmiotowych opinii.

W tej sytuacji nie budziło wątpliwości po stronie Sądu, że oskarżony A. B. w dniu 28 czerwca 2014 r. na drodze publicznej pomiędzy B. a B., gmina B. prowadził samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia co najmniej 1,23 promila alkoholu we krwi, tj. dopuścił się popełnienia czynu z art. 178a § 1 kk. Ponadto, w tym samym miejscu i czasie kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) spowodował nieumyślnie wypadek w ten sposób, że umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia co najmniej 1,23 promila alkoholu we krwi, wskutek czego stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego pasażer pojazdu D. Z. doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej czoła naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7, stłuczenia płata czołowego i skroniowego prawego oraz zachłystowego zapalenia płuc z niewydolnością oddechową naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7, zaś pasażer M. D. doznał obrażeń ciała w postaci rany pośladka i kolana lewego naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej dni 7 oraz złamania wieloodłamowego kości miednicy z przemieszczeniem odłamów naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7, tj. dopuścił się czynu z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Przestępstwo z art. 178a § 1 kk zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności do lat dwóch. Z kolei zgodnie z art. 177 § 1 kk kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Do tych pierwszych niewątpliwie należała wcześniejsza karalność sądowa oskarżonego, a w ślad za tym brak pozytywnej prognozy kryminologicznej względem niego (vide informacja z K. k. 294 – 295, odpis wyroku SR w Pisku w sprawie sygn. akt II K 37/15 k. 357, odpisy postanowień Sądu Rejonowego w Pisku k. 358 – 359). Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył stopień społecznej szkodliwości czynu, który, biorąc pod uwagę rozmiary wyrządzonej szkody, rodzaj i stopień naruszonych przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wagę naruszonych przez niego obowiązków, bez wątpienia należało uznać za znaczny. W wyniku wypadku poważnych obrażeń doznali ludzie, a

oskarżony prowadził pojazd w stanie znacznej nietrzeźwości. Było to zachowanie niewątpliwie naganne i zasługujące na wyraźne potępienie w oczach opinii publicznej, w tym także w postaci sankcji karnej.

Z tych przyczyn Sąd skazał go i wymierzył za czyn określony w art. 178a § 1 kk karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Z kolei na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. B. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat. Sąd tym orzeczeniem pragnie dążyć również do zapewnienia kształtowania społecznej świadomości prawnej i przeciwdziałania poczuciu bezkarności osób lekceważących zasadę zachowania trzeźwości przez kierujących pojazdami.

Natomiast za drugi z zarzuconych oskarżonemu czynów Sąd orzekł karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. B. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat. Ustalając długość trwania powyższego zakazu, uwzględniono efekt końcowy jazdy oskarżonego w postaci uderzenia w drzewo oraz rodzaj naruszonych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Powyższe okoliczności, wskazywały na potrzebę wyeliminowania oskarżonego z udziału w ruchu drogowym w charakterze kierującego na przynajmniej pięcioletni okres czasu, w celu zapewnienia bezpieczeństwa innym użytkownikom ruchu drogowego. Sąd tym orzeczeniem pragnie dążyć również do zapewnienia kształtowania społecznej świadomości prawnej i przeciwdziałania poczuciu bezkarności osób, które powodują tego typu zdarzenia znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd połączył orzeczone w punktach I i III wyroku wobec oskarżonego A. B. kary pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, stosując przy wymiarze kary zasadę pełnej absorpcji. Sąd nie mógł zastosować w niniejszej sprawie zasady kumulacji kar, gdyż stanowiłoby to dla oskarżonego dolegliwość przekraczającą potrzeby resocjalizacyjne oraz potrzeby kształtowania społecznego poczucia sprawiedliwości. Nie budzi wątpliwości również fakt, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do zastosowania zasady asperacji. Oskarżony popełnił dwa przestępstwa, które w pewnym stopniu były współzależne od siebie, co było istotnym czynnikiem prognostycznym przemawiającym za orzeczeniem kary łącznej mniej surowej od wynikającej z dyrektywy asperacji. Nie podlega dyskusji, że kara łączna nie może pogarszać sytuacji skazanego. W tym przypadku, w ocenie Sądu kara nie stanowi dla oskarżonego również zbyt dużej premii, powodowanej popełnieniem większej ilości przestępstw. Oskarżony dopuścił się w tym przypadku wprawdzie dwóch czynów karalnych, ale w pewnym sensie współzależnych od siebie.

Zgodnie bowiem z art. 4 § 1 kk jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W chwili orzekania zmianie uległ art. 42 § 2 kk i art. 86 § 1 kk. Wcześniej, tj. w chwili popełnienia przestępstwa Sąd wymierzał środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres od 1 roku do 10 lat, zaś obecnie minimalny okres zakazu wynosi 3 lata. Podobnie wcześniej karę łączną orzekano w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 15 lat pozbawienia wolności. Natomiast obecnie, tj. w chwili orzekania, zgodnie z art. 86 § 1 kk Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 810 stawek dziennych grzywny, 2 lat ograniczenia wolności albo **20 lat pozbawienia wolności; karę pozbawienia wolności wymierza się w miesiącach i latach**. Z tych przyczyn Sąd zastosował ustawę obowiązującą poprzednio, albowiem już chociażby ze względu na wymiar możliwej do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności i środków karnych, była ona w omawianym przypadku względniejsza dla sprawcy.

Z kolei na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 90 § 2 kk i w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd połączył orzeczone w punktach II i IV wyroku wobec oskarżonego A. B. środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i wymierzył łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat.

Zdaniem Sądu orzeczone kara jest wyważona i nie może być uznana za rażącą swoją surowością, zwłaszcza mając na uwadze kwalifikację prawną zarzuconych oskarżonemu czynów. Nie może zostać również uznana, za karę zbyt

łagodną. W ocenie Sądu orzeczona kara spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej, a także właściwie będzie kształtowała świadomość prawną społeczeństwa. Nie bez znaczenia w sprawie pozostawał fakt, iż sam oskarżony w wyniku wypadku, również poniósł określone straty, w tym zdrowotne. Pozostali pokrzywdzeni to jego dobrzy znajomi, którzy decydując się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą niejako godzili się z ewentualnymi negatywnymi skutkami takiego postępowania. Oskarżony nadal utrzymywał pozytywne relacje z pokrzywdzonymi i ich rodzinami. Powyższe pozwalało ocenić, iż oskarżony już częściowo poniósł niejako karę za swój czyn. Stąd wyższy wymiar kary byłby odczytywany jako nazbyt rażący i niewspółmierny do potrzeb resocjalizacyjnych.

Na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego A. B. świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Ukształtowane w powyższy sposób dolegliwości karne – bezwzględna kara pozbawienia wolności oraz środki karne – stanowią zdaniem Sądu sprawiedliwą reakcją karną na czyn oskarżonego, należycie realizując cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, właściwie uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz stanowiąc dla oskarżonego wystarczającą przestrożę na przyszłość.

Oskarżony po raz kolejny w swoim życiu w sposób rażący naruszył obowiązujący porządek prawny, wykazując wyjątkowo lekceważący stosunek do przepisów prawa. Z akt sprawy wynikało, że skazany pomimo wcześniejszych wyroków, nie wykorzystywał w sposób właściwy dawanych mu w przeszłości przez Sąd szans i każdorazowo ponownie wchodził w konflikt z prawem. Skazany nie zasłużył na szansę, aby po raz kolejny poprawić zachowanie w warunkach wolnościowych. Z tych wszystkich przyczyn brak było podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ust.1 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonego A. B. od ponoszenia kosztów sądowych przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa. Oskarżony jest osobą bezrobotną. Obecna sytuacja osobista i majątkowa oskarżonego oraz fakt orzeczenia kary pozbawienia wolności i równoległe środków karnych pozwalały uznać, iż aktualnie oskarżony nie będzie w stanie uiścić powyższych wydatków.

ZARZĄDZENIE

- (...);

-(...);

- (...)

P., (...)r.